

Sygn. akt VII U 284/21

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 stycznia 2023 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: SSO Dorota Michalska

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w dniu 23 stycznia 2023 r. w Warszawie

sprawy P. N.

z udziałem zainteresowanego D. W.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania P. N.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 17 grudnia 2020 roku

I. oddala odwołanie;

II. zasądza od P. N. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 180 zł (sto osiemdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 284/21

## UZASADNIENIE

P. N. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika adwokat E. P. w dniu 22 stycznia 2021 r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 17 grudnia 2020 r. nr (...) (...) (...), w przedmiocie stwierdzenia, iż D. W. jako pracownik u płatnika składek nie podlega obowiązkowemu ubezpieczeniu emerytalnemu, rentownemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 grudnia 2019 roku do 31 grudnia 2019 roku oraz umarzającej postępowanie w pozostałym zakresie.

Zaskarżonej decyzji zarzucił:

1) naruszenie przepisów prawa materialnego - ustawy z dnia 13 października 1998 roku o systemie ubezpieczeń społecznych tj. art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 art. 13 pkt 1 poprzez ich niewłaściwą wykładnię wyrażającą się przekonaniem, iż D. W. nie był pracownikiem odwołującego i nie podlegał przedmiotowym ubezpieczeniom w okresie wskazanego zatrudnienia,

2) naruszenie przepisów prawa materialnego - art. 58 § 2 i art. 83 § 1 kodeksu cywilnego poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na uznaniu, iż w okolicznościach niniejszej sprawy umowa o pracę zawarta przez odwołującego z D. W. za okres od 1 do 31 grudnia 2019 roku była nieważna jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego, jak również była nieważna jako zawierająca oświadczenie woli zawarte dla pozorów,

3) naruszenie przepisów prawa materialnego - tj. art. 22 kodeksu pracy poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, kiedy w okolicznościach niniejszej sprawy między odwołującym oraz D. W. w okresie od 1 do 31 grudnia 2019 roku zaistniały wszelkie przesłanki w pełni potwierdzające istnienie między nimi stosunku pracy ze wszelkimi konsekwencjami wynikającym, z przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych,

4) błąd w ustaleniach faktycznych polegający na uznaniu, iż w okresie od 1 do 31 grudnia 2019 roku D. W. nie podlegał ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę u odwołującego, podczas gdy D. W. faktycznie pozostawał z odwołującym w stosunku pracy wykonując pracę określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, zaś odwołujący zatrudniał D. W. za wynagrodzeniem.

W oparciu o powyższe zarzuty odwołujący wniósł o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez stwierdzenie, iż D. W. jako pracownik u płatnika składek P. N. podlegał obowiązkowo ubezpieczeniom - emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu w okresie od 1 do 31 grudnia 2019 roku z tytuł zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, zasądzenie od organu na rzecz odwołującego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska odwołujący wskazał, że prowadząc już od wielu lat działalność gospodarczą w formie ośrodka wypoczynkowego w miejscowości D., co roku w okresie zimowym, kiedy ma zdecydowanie mniejsze obłożenie, poświęca czas na analizę rynku, na prowadzenie kampanii reklamowych na kolejny sezon, zajmuje się kontaktami z klientami, reklamacjami, odpowiedziami do klientów. W latach wcześniejszych odwołujący korzystał z firm zewnętrznych, jak miało to miejsce w grudniu 2018 roku, gdzie nawiązał współpracę z firmą (...) Sp. z o. o. Sp. K. Odwołujący nie był ówczesnie zadowolony ze współpracy z tą firmą, jak również doszedł do przekonania, iż koszty takiej zewnętrznej firmy są zbyt wysokie. Wobec takich wniosków, na sezon zimowy 2019 roku odwołujący podjął decyzję o zatrudnieniu D. W. w ramach realizacji takich działań, albowiem posiadał on wszelkie niezbędne w tym kierunku kompetencje i kwalifikacje, cieszył się również zaufaniem odwołującego, co w tej sytuacji było również niezbędnym warunkiem, aby sprostać kontaktom z klientami oraz zadbać o renomę firmy odwołującego.

Odwołujący podkreślił, że w zakresie świadczenia przez D. W. pracy w przedmiotowym okresie podnieść należy, iż między innymi prowadził on korespondencję mailową z klientami, odpowiadał na reklamacje, odpowiadał na komentarze internetowe gości. Aktualnie zachowała się tylko część korespondencji mailowej oraz kilka wpisów internetowych przez niego dokonywanych na portalach internetowych firmy odwołującego. Odwołujący stwierdził, że D. W. przede wszystkim wykonywał swoją pracę zdalnie, nie był zobowiązany do wykonywania jej w miejscu prowadzenia działalności gospodarczej przez odwołującego. Wobec powyższego kontakty odwołującego z D. W. przede wszystkim odbywały się telefonicznie, smsowo, mailowo i za pomocą innych środków do porozumiewania się na odległość.

Zdaniem odwołującego podkreślenia ponadto wymaga, iż D. W. na zakończenie pracy u odwołującego w grudniu 2019 roku przygotował specjalny raport z wykonanych zadań odnoszących się do działań marketingowo – reklamowych, a który to został załączony do niniejszego odwołania, co również potwierdza fakt świadczenia pracy przez D. W. na rzecz odwołującego.

Następnie odwołujący odniósł się do kwestii dokonania zarejestrowania oraz zgłoszenia D. W. do ubezpieczeń społecznych dopiero w maju 2020 roku. Odwołujący wskazał, że przedmiotowa sytuacja nastąpiła na skutek niefortunnych zdarzeń zaistniałych po stronie biura rachunkowego obsługującego odwołującego, a prowadzonego przez A. M. (1) w W.. Odwołujący w dniu 11 grudnia 2019 roku wysłał do biura rachunkowego przesyłkę zawierając

dokumenty księgowe oraz wszelką dokumentację dotyczącą zatrudnienia D. W.. Przesyłka ta została prawidłowo dostarczona, jednak w siedzibie biura rachunkowego z uwagi na ówczesne panujące tam kwestie organizacyjne oraz techniczne, część przesłanej dokumentacji - osobowej dotyczącej właśnie D. W. nie została przekazana do właściwej osoby zajmującej się sprawami kadrowymi i w efekcie nie zostało dopełnione zgłoszenie go do ubezpieczeń społecznych w wymaganym terminie. Dopiero w maju 2020 roku, kiedy to odwołujący wspomniał w biurze księgowym osobę D. W., udało się odszukać tę zagubioną dokumentację, cała sprawa wyszła na jaw. Dopiero wtedy odwołujący dowiedział się o zaistniałym zaniedbaniu, co niezwłocznie zostało naprawione i uzupełnione, zresztą po konsultacji z pracownikami infolinii ZUS (odwołanie k. 3-44 a.s.).

W odpowiedzi na odwołanie Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o jego oddalenie i zasądzenie od odwołującego na rzecz organu rentowego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Organ rentowy podniósł, że ubezpieczony został zgłoszony przez płatnika do:

- ubezpieczenia zdrowotnego jako zleceniobiorca w okresie od 17 czerwca 2019 r. do 30 listopada 2019 r. oraz od 1 stycznia 2020 r.;

- ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego jako zleceniobiorca od 1 stycznia 2020 r.;

- do ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego jako pracownik w okresie od 1 grudnia 2019 r. do 31 grudnia 2019 r.

Zgłoszenie do ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę od dnia 1 grudnia 2019 r. wpłynęło do organu rentowego w dniu 8 maja 2020 r., czyli znacznie po obowiązującym terminie. Także dokument rozliczeniowy ZUS RCA za miesiąc grudzień 2019 r. płatnik złożył dopiero w dniu 9 maja 2020 r., czyli znacznie po obowiązującym terminie.

W złożonych za ubezpieczonego dokumentach rozliczeniowych płatnik wykazał następujące podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne:

- z tytułu umowy cywilnoprawnej - za okres od czerwca 2019 r. do lutego 2020 r. - 0,00 zł, za marzec 2020 r. - 100,00 zł, za kwiecień 2020 r. - 50,00 zł, za maj 2020 r. - 2500,00 zł, za czerwiec 2020 r. - 500,00 zł, za lipiec 2020 r. - 3000,00 zł, za sierpień 2020 r. - 2000,00 zł, za okres od września 2020 r. do października 2020 r. - po 1000,00 zł, za listopad 2020 r. - 200,00 zł;

- z tytułu umowy o pracę - za grudzień 2019 r. - 1125,00 zł.

Organ rentowy wszczął postępowanie wyjaśniające w celu ustalenia prawidłowości zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych oraz wykazanych podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia, o czym strony zostały powiadomione pismami z dnia 23 października 2020 r.

W ocenie organu rentowego, zgłoszenie ubezpieczonego jako pracownika było pozorne, a zawarcie umowy o pracę nie miało na celu wykonywania zatrudnienia w warunkach stosunku pracy. Tym samym nie powstał tytuł do ubezpieczeń społecznych.

W sprawie nie zostały przedstawione żadne dowody na wykonywanie pracy w ramach zatrudnienia na podstawie umowy o pracę przez D. W. na rzecz płatnika składek P. N.. W ocenie organu rentowego, przedstawione dokumenty mają na celu wyłącznie uprawdopodobnienie zgłoszenia do ubezpieczeń i nie świadczą o faktycznym realizowaniu zatrudnienia. Zgodnie z zakresem obowiązków pracownika D. W. m.in. miał prowadzić korespondencję z gośćmi oraz współpracować z klientami biznesowymi, na co nie zostały przedstawione jakiegokolwiek dowody ani świadkowie mogący powyższe potwierdzić. Stanowisko, które miał objąć ubezpieczony w ramach stosunku pracy zostało utworzone dla ww. Ponadto zgłoszenie do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez płatnika składek wpłynęło

do Zakładu pięć miesięcy od wskazanego w dokumencie zgłoszeniowym dnia objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi, a więc znacznie po obowiązującym terminie.

Powyższe okoliczności wskazują, że pomiędzy stronami nie nawiązał się ważny stosunek pracy.

W ocenie organu rentowego nie bez znaczenia jest, że płatnik wystąpił o pomoc publiczną do (...) i taką pomoc otrzymał. W ramach środka pomocowego nr (...) (...) ( (...)) - polskie środki antykryzysowe - COVID 19 - tarcza finansowa dla mikro, małych i średnich przedsiębiorców w dniu 28 maja 2020 r. o wartości nominalnej 126000,00 zł, natomiast w ramach środka pomocowego nr (...) (...) (...) w dniu 29 stycznia 2021 r. o wartości nominalnej 54000,00 zł.

W ocenie organu rentowego zgłoszenie ubezpieczonego jako pracownika mogło mieć związek nie z wykonywaniem zatrudnienia w ramach stosunku pracy, a z uzyskaniem pomocy publicznej przez płatnika. W ocenie organu rentowego w przedmiotowej sprawie nie powstał stosunek pracy. Do tego nie wystarcza bowiem samo zawarcie na piśmie umowy o treści odpowiadającej wymogom Kodeksu pracy oraz wypłacenie pracownikowi wynagrodzenia i dokonanie zgłoszenia do ubezpieczeń. Nie wystarcza też podjęcie czynności mających uwiarygodnić działania stron. W niniejszej sprawie w ocenie organu rentowego podpisana przez strony umowa o pracę nie stanowi tytułu do objęcia pracowniczym ubezpieczeniem społecznym (odpowiedź na odwołanie, k. 46-49 a.s.).

#### ***Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:***

Odwołujący P. N. prowadzi działalność gospodarczą w formie ośrodka wypoczynkowego w miejscowości D.. Odwołujący zna zainteresowanego D. W. od połowy 2019 r. (zeznania P. N. k. 194-196 a.s.).

Dnia 17 czerwca 2019 r. odwołujący reprezentujący P. (...) P. N. zawarł umowę zlecenia z D. W. na czas nieokreślony od dnia podpisania umowy. Na podstawie tej umowy D. W. zobowiązał się do wykonywania konserwacji obiektu (...) (...) w D. przy ul. (...) (umowa zlecenia z dnia 17 czerwca 2019 r. – nienumerowane karty akt rentowych).

Następnie 1 grudnia 2019 r. P. (...) P. N. zawarł z D. W. umowę o pracę na okres od 1 grudnia 2019r. do 31 grudnia 2019r. na stanowisku specjalisty ds. reklamacji – marketingu w niepełnym wymiarze czasu pracy 1/2 etatu za wynagrodzeniem 1.1125 zł. Zgodnie z umową praca miała być zadaniowa, wykonywana zdalnie (umowa o pracę z 12 grudnia 2019 r. – nienumerowane karty akt rentowych).

W tym samym czasie tj. w grudniu 2019 r. zainteresowany był zatrudniony również w spółce (...) S.A. na pełen etat, była to praca hybrydowa, zdalna i w salonie w G.. W grudniu 2019 r. świadczył pracę dla tej spółki przez 16 dni roboczych po około 10 godzin dziennie (zeznania zainteresowanego k.197 a.s. pismo od (...) S.A. z ewidencją pracy zainteresowanego k. 252-253 a.s.).

W umowie o pracę zawartej między zainteresowanym a P. N. jako rodzaj wykonywanej pracy zostały wskazane działania reklamacyjne, odpowiedzi i optymalizację opinii na portalach internetowych G., B., F. itd. opracowywanie kampanii reklamowej (...) (...) (...) w D.. Według zakresu obowiązków załączonego do umowy o pracę i złożonych przez strony wyjaśnień przed organem rentowym i zeznań D. W., w ramach zatrudnienia na podstawie umowy o pracę, miał takie obowiązki jak odpowiadanie na reklamacje gości, odpowiadanie na opinie gości na stronach, gdzie umieszczana jest oferta ośrodka (...), analiza i optymalizacja odpowiedzi na opinie gości na portalach internetowych, planowanie założenia komunikacji z gośćmi (w tym aktualizacja stron internetowych) oraz kampanii w mediach, tworzenie lub współtworzenie strategii reklamowych na portalach G., F., analizowanie efektywności trade marketingowej i wyników sprzedaży, planowanie i realizacja kampanii PR, współpraca z partnerami biznesowymi i inne działania zlecone przez przełożonego (umowa o pracę z 12 grudnia 2019 r. – nienumerowane karty akt rentowych).

W trakcie zatrudnienia ubezpieczonego nie zostały wykonane badania wstępne, na podstawie których stwierdzono by brak przeciwwskazań do wykonywania przez zainteresowanego pracy na przewidzianym w umowie o pracę stanowisku.

Odwołujący wskazał, że nie były wykonywane badania lekarskiego z uwagi na posiadanie ich z poprzedniej pracy. Strony przedstawiły takie orzeczenie lekarskie z dnia 23 października 2017 r. (orzeczenie k. 213 a.s.)

Zgłoszenie ubezpieczonego D. W. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych z tytułu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę od dnia 1 grudnia 2019 r. wpłynęło do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych dopiero w dniu 8 maja 2020 r.

W dniu 28 maja 2020 r. płatnik składek zawarł z (...) S.A. umowę subwencji finansowej i zgodnie z decyzją w sprawie umowy subwencji z tego samego dnia otrzymał subwencję finansową w kwocie 126.000 złotych. Zweryfikowana liczba pracowników użyta do wyliczenia kwoty subwencji wynosiła 3,5 (dokumentacja z (...) S.A. k. 106-159 a.s.)

W dniu 1 stycznia 2020 r. D. W. z płatnikiem składek zawarli kolejną umowę zlecenia na czas nieokreślony od dnia zawarcia umowy, w której zleceniobiorca zobowiązał się do konserwacji obiektu (...) (...) (umowa z 1 stycznia 2020 r. – nienumerowane karty akt rentowych).

W ramach postępowania administracyjnego Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wszczął postępowanie wyjaśniające w sprawie ustalenia prawidłowości zgłoszenia D. W. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i podstaw wymiaru składek na te ubezpieczenia z tytułu wykonywania pracy u płatnika składek P. N. od 17 czerwca 2019 r. (zawiadomienie o wszczęciu postępowania z urzędu z dnia 23 października 2020 r. - nienumerowane karty a.r.).

W ramach postępowania administracyjnego płatnik składek i ubezpieczony złożyli dokumentację mającą świadczyć o wykonywaniu pracy przez D. W., ponadto został wezwany przez Zakład wskazany przez strony świadek, który zeznał, że zna D. W. i widuje go w ośrodku podczas wykonywania różnych czynności związanych z jego funkcjonowaniem. W oparciu o powyższe Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na podstawie art. 83 ust. 1 i 2, art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 1, art. 123 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz art. 58 § 2 i art. 83 § 1 k.c., art. 22 § 1 k.p. w dniu 17 grudnia 2020 r., wydał decyzję nr: (...) (...) (...), w której stwierdził, że D. W. jako pracownik u płatnika składek P. N. nie podlega ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 grudnia 2019 r. do 31 grudnia 2019 r. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa została zawarta dla pozorów, wyłącznie w celu uzyskania przez ubezpieczonego prawa do świadczeń z tego tytułu (decyzja z dnia 17 grudnia 2020 r. - nienumerowane karty a.r.).

Od powyższej decyzji P. N. złożył odwołanie inicjujące niniejsze postępowanie sądowe (odwołanie, k. 3-44 a.s.).

Powyższy stan faktyczny, Sąd Okręgowy ustalił na podstawie powołanych dowodów z dokumentów zawartych w aktach sprawy, w tym w aktach rentowych, oraz w niewielkim zakresie na podstawie zeznań odwołującego się P. N. i zainteresowanego D. W..

Zdaniem Sądu dokumenty, w zakresie w jakim Sąd oparł na nich swoje ustalenia, są wiarygodne i wzajemnie się uzupełniają. Dodatkowo nie były one kwestionowane przez strony sporu w zakresie ich autentyczności i zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy, a zatem wynikające z nich okoliczności należało przyjąć za podstawę ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie.

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołującego, ubezpieczonego i świadków w zakresie jakim twierdzili, że wykonywał on pracę na podstawie umowy o pracę oraz powodów spóźnionego zgłoszenia D. W. do ubezpieczeń społecznych.

Odnośnie zeznań M. M. (1) sąd uznał je za wiarygodne w zakresie poznania ubezpieczonego podczas pracy na rzecz płatnika składek i widywania go w miejscu jej świadczenia podczas wykonywania różnych czynności związanych z funkcjonowaniem ośrodka wypoczynkowego. Jednakże, Sąd miał na uwadze, że zeznania te mogą jednocześnie dotyczyć wykonywanych przez D. W. czynności wyłącznie w zakresie umowy zlecenia. Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka, że w grudniu 2019 r. istniała zwiększona potrzeba zatrudnienia D. W. z uwagi na czynności związane z reklamą na nowy sezon, odpisywaniem na opinie gości, reklamą nowej stołówki i nowych usług w ośrodku. Jak wskazała świadek czynności te zawsze wykonywane były na koniec roku, nie można więc uznać, że potrzeba ich wykonania i zatrudnienia do tego osoby na umowę o pracę wyniknęła akurat w tym czasie.

Sąd nie dał wiary także zeznaniom odwołującego i ubezpieczonego w zakresie, w jakim wskazywali na zaistnienie potrzeby zatrudnienia D. W. na umowę o pracę w grudniu 2019 r. Pracę ubezpieczonego, według złożonych wyjaśnień, miał nadzorować P. N.. Strony wskazały, że stanowisko D. W. było stanowiskiem nowoutworzonym, a po miesiącu wykonywania pracy przez ubezpieczonego w ramach podpisanej umowy o pracę nie było konieczności jej kontynuowania z uwagi na przygotowanie całej kampanii reklamowej w grudniu 2019r. Płatnik wyjaśnił, że w okresie zimowym jest najwięcej sprzedaży pobytów na kolejny sezon i istniała w grudniu 2019 r. potrzeba prowadzenia działań marketingowych i reklamowych z uwagi na nowotworzona stołówkę. Wobec powyższego płatnik podjął decyzję o zatrudnieniu D. W., który mógłby się tym zająć. Płatnik wskazał, że D. W., pracuje w firmie od czerwca 2019 r. w ramach wykonywania umowy zlecenia, na stanowisku konserwatora i pomocy przy prowadzeniu ośrodka wypoczynkowego. Strony wyjaśniły, że zgodnie z sugestią D. W., aby formą zatrudnienia była umowa o pracę, strony miały nawiązać stosunek pracy. Należy jednak zauważyć, że zainteresowany jednocześnie miał świadczyć pracę na rzecz (...) S.A. częściowo zdalnie częściowo w salonie w G.. Jak wynika z uzyskanej przez Sąd ewidencji pracy w (...) S.A. świadczył pracę 16 dni w grudniu 2019 r. po około 10 godzin. Jak wskazał zainteresowany czas przejazdu z miejsca zamieszkania do ośrodka (...) w D. miał zajmować mu jedynie 2,5 godziny. Natomiast biorąc pod uwagę wskazywane w aktach sprawy zamieszkanie zainteresowanego w grudniu 2019 r., z którego ponadto cały czas wysyła korespondencję należy uznać, że droga ta zajmować powinna znacznie więcej czasu. Ponadto trudno nie zauważyć, że miejsce zamieszkania zainteresowanego oraz miejsca pracy w których jednocześnie miał świadczyć pracę w grudniu 2019 r. tj. salon (...) S.A. w G. i ośrodek (...) w D. nawet przy założeniu częściowej pracy zdalnej są od siebie oddalone na tyle daleko, że nie sposób uznać, aby przejazdy te były opłacalne i korzystne dla zainteresowanego przy wskazywanej przez niego kwocie wynagrodzenia i czasie pracy. Płatnik wyjaśnił, że przed zatrudnieniem D. W. nikt nie był zatrudniony na tym stanowisku, a ww. w ubiegłych latach korzystał z usług firm zewnętrznych, co miało okazać się dużo droższe. Zainteresowany wskazał, że świadczył pracę głównie zdalnie, natomiast świadek M. M. (2) w pisemnych zeznaniach stwierdzała, iż pracował przy komputerze w recepcji wraz z płatnikiem składek.

W zakresie natomiast zgłoszenia po terminie D. W. do ubezpieczeń społecznych płatnik składek wskazał, że nie zostało ono wysłane przez zajmujące się tymi sprawami biuro księgowe. Odwołujący podniósł, że dowiedział się o tym w maju jednak nie było to związane z ubieganiem się o dotację. Jako powód sprawdzenia tego zgłoszenia w maju 2020 r. wskazał zgubienie przez ubezpieczonego świadectwa pracy, który potrzebował zaświadczenia o umowie o pracę. W tym zakresie zeznania odwołującego również są niewiarygodne, gdyż jak sam wskazał w grudniu 2019 r. wskazywał wśród pracowników na umowę o pracę tylko zainteresowanego, byli też pracownicy zatrudnieni na umowę zlecenia. Natomiast stan zatrudnienia na grudzień 2019 r. był warunkiem przyznania dotacji. Podkreślić także należy, że z tytułu umowy zlecenia raport rozliczeniowy za ubezpieczonego z tytułu umowy zlecenia został zgłoszony do ZUS w styczniu 2020 r., tak więc po zawarciu rzekomej umowy o pracę z grudnia 2019r., która nie została zgłoszona.

Sąd zauważa, że świadek A. M. (2) świadcząca na rzecz płatnika składek usługi księgowe nie potrafiła wskazać powodu zgłoszenia D. W. do ZUS z tytułu umowy o pracę z kilkumiesięcznym opóźnieniem. Jak wskazała dokumenty dotyczące jego zatrudnienia miały być jej przekazane w grudniu 2019r. i w normalnym trybie powinny być zaksięgowane i przekazane do organu, jednak umowa o pracę z nieznanymi jej powodów nie została przekazana. Okoliczność ta miała być ujawniona dopiero po interwencji płatnika składek w kwietniu 2020r. Zeznania świadka w zakresie niezawinionego opóźnienia przy zgłoszeniu do ZUS ubezpieczonego nie są wiarygodne. Wskazała ona bowiem jednocześnie, że płatnik składek bardzo interesuje się sprawami firmy i swoich pracowników. Jednak nie podała powodu, dlaczego dopiero po kilku miesiącach niezarejestrowania pracownika zostało to zauważone. W zakresie wykonywanej przez ubezpieczonego pracy świadek ten nie posiadał wiedzy.

W konsekwencji powyższego Sąd nie oparł się na pisemnych zeznaniach świadków i zeznaniach odwołującego i ubezpieczonego w zakresie potrzeby zawarcia umowy o pracę w grudniu 2019 r. jej faktycznego podpisania i wykonywania oraz powodów spóźnionego zgłoszenia D. W. do ubezpieczeń społecznych.

Biorąc jednak pod uwagę zebrane w sprawie dokumenty i dowody, Sąd uznał zebrany materiał dowodowy za wystarczający do wydania rozstrzygnięcia.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Odwołanie było niezasadne i nie podlegało uwzględnieniu.

Na wstępie należy zważyć, że zgodnie z art. 15 z.zs<sup>2</sup> ustawy z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem (...)19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2095 z późn. zm.) jeżeli w sprawie rozpoznawanej według przepisów Kodeksu postępowania cywilnego postępowanie dowodowe zostało przeprowadzone w całości, sąd może zamknąć rozprawę i wydać orzeczenie na posiedzeniu niejawnym po uprzednim odebraniu od stron lub uczestników postępowania stanowisk na piśmie. Zarządzeniem z dnia 6 grudnia 2022 r. Sąd uprzedził strony o takiej możliwości zakończenia postępowania i udzielił 14-dniowego terminu na zajęcie stanowisk końcowych na piśmie. Postanowieniem z dnia 23 stycznia 2023r. zamknął rozprawę i następnie zgodnie z powołanym przepisem wydał wyrok na posiedzeniu niejawnym.

Spór w niniejszej sprawie dotyczył podlegania ubezpieczeniom społecznym przez D. W. z tytułu umowy o pracę zawartej z płatnikiem składek P. N. od dnia 1 grudnia 2019 r. do 31 grudnia 2019 r.

Zgodnie z art. 6 ust. 1 pkt 1 ustawy z 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2021 r., poz. 423 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą” obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu i rentowym podlegają, z zastrzeżeniem art. 8 i 9, osoby fizyczne, które na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej są pracownikami, z wyłączeniem prokuratorów. W myśl art. 13 pkt 1 ustawy następuje to od dnia nawiązania stosunku pracy do dnia jego ustania. O tym jednak, czy dany stosunek prawny łączący dwa podmioty może być uznany za stosunek pracy, rozstrzygają przepisy prawa pracy. W myśl definicji zawartej w art. 2 k.p. pracownikiem jest osoba zatrudniona między innymi na podstawie umowy o pracę. Użyty w powyższym przepisie zwrot „zatrudniona” oznacza istnienie między pracownikiem a pracodawcą szczególnej więzi prawnej o charakterze zobowiązaniowym, tj. stosunku pracy. Istotą tegoż stosunku jest – w świetle art. 22 § 1 k.p. – uzewnętrznienie woli umawiających się stron, z których jedna deklaruje chęć wykonywania pracy określonego rodzaju w warunkach podporządkowania pracodawcy, natomiast druga – stworzenia stanowiska pracy i zapewnienia świadczenia pracy za wynagrodzeniem. Celem i zamiarem stron umowy o pracę winna być każdorazowo faktyczna realizacja treści stosunku pracy, przy czym oba te elementy wyznaczają: ze strony pracodawcy – realna potrzeba ekonomiczna i umiejętności pracownika, zaś ze strony pracownika – ekwiwalentność wynagrodzenia uzyskanego za pracę.

Dla stwierdzenia, czy zaistniały podstawy do objęcia zainteresowanego ubezpieczeniem społecznym, w świetle powołanych przepisów, wymagane jest ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem, czyli w warunkach określonych w art. 22 § 1 k.p.

W rozpoznawanej sprawie organ rentowy wskazywał, że umowa o pracę zawarta 1 grudnia 2019r. między odwołującym i zainteresowanym jako czynność pozorna oraz sprzeczna z zasadami współzycia społecznego jest nieważna. Należy w tym miejscu zauważyć, że czynność prawna może być sprzeczna z zasadami współzycia społecznego, przez które rozumie się na ogół obowiązujące w stosunkach między ludźmi reguły postępowania, które za podstawę mają uzasadnienie ocenne, a nie prawne. Odwołują się one do powszechnie uznawanych w całym społeczeństwie lub w danej grupie społecznej wartości i ocen właściwego, przyzwoitego, rzetelnego, lojalnego czy uczciwego zachowania. Zasady te obejmują nie tylko reguły moralne, lecz także obyczajowe (Z. Radwański (w:) System prawa prywatnego, t. 2, 2002, s. 240 i n.; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2008, s. 327).

W orzecnictwie Sądu Najwyższego podkreśla się, że przy ocenie istnienia tytułu do ubezpieczenia społecznego nacisk kładzie się na ustalenie faktycznego wykonywania umowy czy działalności (wyroki Sądu Najwyższego: z 26.02.2013 r., I UK 472/12, z 24.08.2010 r. I UK 74/10, z 13.11.2008 r., II UK 94/08, postanowienie Sądu Najwyższego z 18.10.2011 r., III UK 43/11) . Nie wystarczy zatem zawarcie samej umowy, lecz konieczne jest rozpoczęcie jej wykonywania. Umowa

taka powinna mieć, przynajmniej w zamiarze, realne znaczenie gospodarcze, w innym bowiem przypadku można by mówić jedynie o relacji grzecznościowej, a nie stosunku prawnym.

Dla objęcia ubezpieczeniem społecznym z tytułu wykonywania pracy zasadnicze znaczenie ma to, czy umowa o pracę została zawarta i czy jest ważna, lecz tylko to, czy strony umowy pozostawały w stosunku pracy (art. 8 ust. 1 u.s.u.s.). O tym zaś, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych, nie decyduje samo formalne zawarcie umowy o pracę, wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy (essentialia negotii), a wynikających z art. 22 § 1 k.p. Dla objęcia obowiązkowymi ubezpieczeniami społecznymi wymagane jest zatem ustalenie, czy zatrudnienie miało charakter rzeczywisty i polegało na wykonywaniu odpłatnej pracy określonego rodzaju, na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem.

Jak wynika z uzasadnienia skarżonej decyzji z 17 grudnia 2020 r. znak (...), podstawą stwierdzenia przez ZUS (...) Oddział w W., że D. W. nie podlega ubezpieczeniom społecznym od 1 grudnia 2019 r. do 31 grudnia 2019r. było przyjęcie, że zgłoszenie do ubezpieczeń zostało dokonane w celu uzyskania świadczeń z tego tytułu i z uzyskania pomocy publicznej przez płatnika składek. Rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy co do zasady podzielił stanowisko organu rentowego w tym zakresie. W ocenie Sądu ani odwołujący, ani zainteresowany nie wykazali, by celem zawarcia umowy o pracę było realizowanie stosunku pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Weryfikując stanowisko prezentowane w skarżonej decyzji Sąd przeprowadził szersze postępowanie dowodowe, wobec którego dodatkowo uznał, iż strony zawarły powyższą umowę jedynie w celu pozoracji zatrudnienia D. W..

Przede wszystkim zdaniem Sądu Okręgowego wymaga podkreślenia, że strony w istocie nie przedstawiły żadnych okoliczności mających uzasadniać zatrudnienie zainteresowanego na podstawie umowy o pracę na okres jednego miesiąca zamiast dalszego kontynuowania umowy zlecenia, do której strony następnie powróciły od 1 stycznia 2020 r. Wprawdzie zeznając na tę okoliczność wskazali, że w tym okresie istniała zwiększona konieczność promocji i reklamy prowadzonego przez płatnika ośrodka wypoczynkowego, jednak jak wynika z pisemnych zeznań M. M. (1), takie działania były zawsze podejmowane z końcem roku. Ponadto nie została wykazana również potrzeba takiego zatrudnienia u zainteresowanego, który jednocześnie był zatrudniony w spółce (...) S.A. i świadczył pracę w salonie w G.. Odległości pomiędzy miejscem zamieszkania zainteresowanego, i miejscami wykonywania jednoczesnej pracy tj. G. i D. nawet częściowo zdalnej nie uzasadniają interesu świadczenia pracy przez D. W. na rzecz płatnika w grudniu 2019r. za umówionym wynagrodzeniem.

Niezależnie od powyższego w przedmiotowej sprawie brak było dowodów potwierdzających świadczenie przez D. W. pracy na rzecz odwołującego w rozumieniu przepisów dotyczących stosunku pracy. Sąd miał na uwadze, że skoro praca miała być wykonywana w przeważającej mierze zdalnie, to materiał dowodowy poświadczający jej świadczenie powinien być znacznie szerszy niż przedstawiony w aktach sprawy przez strony. Pojedyncze czynności, które zostały poparte dowodami w postaci korespondencji mailowej nie świadczą o wykonywaniu stosunku pracy w szczególności wobec wcześniejszej współpracy stron na podstawie umowy zlecenia. Z uwagi na taką wcześniejszą współpracę na podstawie umów zlecenia oraz powrót do takiego modelu współpracy po miesiącu zatrudnienia na podstawie umowy o pracę w niepełnym wymiarze czasu pracy i niezgłoszenie tej umowy do ZUS, a następnie zarejestrowanie jej w momencie ubiegania się o subwencję finansową zależną od stanu zatrudnienia w grudniu 2019r. należy uznać, że podpisana umowa o pracę była umową pozorną i niezgodną z zasadami współżycia społecznego. Same tylko zeznania świadków, odwołującego i zainteresowanego przeczące tej tezie w tym zakresie nie mogły samodzielnie stanowić wiarygodnego dowodu świadczącego o tym, że D. W. faktycznie wykonywał pracę na rzecz P. N. w ramach stosunku pracy przez jeden miesiąc. Z uwagi na oczywisty interes stron w uzyskaniu pozytywnego rozstrzygnięcia zdaniem Sądu ich relacje co do okoliczności mających istotne znaczenie w sprawie powinno być poparte dodatkowymi dowodami. Takie dowody nie zostały jednak przedstawione.

Same zeznania stron budziły przy tym zastrzeżenia co do ich waloru dowodowego, co sygnalizowano przy ocenie materiału dowodowego. Sąd ostatecznie nie dał im wiary w zakresie, w jakim opisywały okoliczności wykonywania pracy przez zainteresowanego na podstawie umowy o pracę. Przedstawiony przez strony opis tych okoliczności



budził bowiem wątpliwości, a ponadto był niespójny. Przedstawione przez strony dowody szczególnie w postaci korespondencji mailowej, listy płac, wniosku o urlop wypoczynkowy, karty szkolenia z zakresu bhp nie udowodniły w wystarczający sposób, że strony łączył stosunek pracy nie natomiast relacja z uwagi na zawierane umowy zlecenia. Sąd nie podważa prawdziwości wykonywania czynności przez zainteresowanego na rzecz płatnika składek, jednak zauważa, że mogły być one wykonywane w spornym okresie tak jak przed nim i po nim na podstawie umów zlecenia. Nie została wykazana natomiast zasadność zawarcia na jeden miesiąc umowy o pracę i zaistnienie elementów stosunku pracy.

Ostatecznie Sąd Okręgowy zwrócił również uwagę na to, że strony nie przedstawiły innych dowodów wskazujących na to, że łączył je stosunek pracy w rozumieniu art. 22 § 1 k.p. Strony nie przedstawiły okoliczności świadczących o tym, by praca zainteresowanego miała odbywać się w relacji podporządkowania pracowniczego, na który składają się m. in. organizacja przez pracodawcę miejsca i czasu pracy oraz wydawanie pracownikowi poleceń lub choćby ogólne określenie zadań, jakie ma wykonywać.

W tych okolicznościach Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, uznając sporną umowę o pracę za umowę pozorną. W orzecznictwie utrwalony jest pogląd, formułowany w oparciu o treść cytowanego art. 83 k.c., zgodnie z którym zamiar nawiązania stosunku ubezpieczenia społecznego, bez rzeczywistego wykonywania umowy o pracę, świadczy o fikcyjności zgłoszenia do pracowniczego ubezpieczenia społecznego. W sytuacji, w której stronom umowy o pracę przyświeca jedynie intencja włączenia do ubezpieczenia społecznego (i uzyskanie świadczeń płynących z tego ubezpieczenia) pod pozorem zatrudnienia, bez jego rzeczywistego wykonywania (art. 83 § 1 k.c. w zw. z art. 300 k.p.), zawarcie umowy o pracę nie może rodzić skutków prawnych i stanowić podstawy do uznania, że osoba, która zawarła taką umowę podlega ubezpieczeniu społecznemu pracowników (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11; z dnia 19 października 2007 r., II UK 56/07; z dnia 5 października 2005 r., I UK 32/05; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 11 lutego 2014 r., III AUa 929/13). W ocenie Sądu całokształt okoliczności sprawy daje podstawy do przyjęcia, że sporna umowa o pracę nie została zawarta w celu odpłatnego świadczenia pracy przez zainteresowanego na rzecz odwołującego, lecz wyłącznie w celu uzyskania z tego tytułu świadczeń i pomocy publicznej przez płatnika składek. W oparciu o zebrany w sprawie materiał dowodowy Sąd nie znalazł podstaw do stwierdzenia, że zainteresowany faktycznie realizował pracę zgodnie z umową z 1 grudnia 2019 r. Strony nie wykazały w sposób przekonujący, aby taka praca rzeczywiście miała miejsce, nie zaprezentowały również żadnych wiarygodnych podstaw jej zawarcia ani zasadności. Argumentacja oraz relacje stron spornej umowy co do sposobu jej wykonywania oraz motywów, jakie miały towarzyszyć zatrudnieniu D. W. cechowały się nieścisłościami i budziły wątpliwości w kontekście spóźnionego zgłoszenia do ubezpieczeń oraz jednoczesnego ubiegania się o subwencję finansową przez płatnika składek.

Z tych też względów Sąd Okręgowy uznał skarżoną decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych za prawidłową, zaś odwołanie, jako niezasadne, podlegało oddaleniu na podstawie art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c., o czym orzeczono w pkt I sentencji wyroku.

O kosztach postępowania Sąd rozstrzygnął w II punkcie wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. Z uwagi na oddalenie odwołania, P. N. jest stroną przegrywającą postępowanie, w związku z czym jest zobowiązany do zwrotu kosztów zastępstwa procesowego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, który w toku postępowania był zastępowany przez radcę prawnego. Wobec powyższego Sąd Okręgowy zasądził od P. N. na rzecz Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. kwotę 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, ustaloną na podstawie § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 265).